

przez który każdy z drugim znacznie od niego oddalonym, z okna, na którymby tylko czarny kolor od białego rozróżnić można, należycie rozmówić się może, a to równie we dnie jak w nocy. W końcu dopiero o ostatniego wieku gruntowniej zastanowiono się nad tym ważnym przedmiotem, a wynaleziony, lub jak Anglicy utrzymują, wznawiony (Dra Hoope czynią prawdziwym wynalazcą) przez Chappe telegraf, wszedł w powszechne użycie we Francji i dotąd z pewnością tylko ulepszeniami niezliczone rządowi przynosi usługi. Machina ta składa się z 3 głównych części: *Imo* z drąga albo sztaby mogącej się obracać około swojego środka, tak jak drąg, na którym są osadzone 2 przeciwległe skrzydła wiatraka. *2re* z dwóch ramion przymocowanych po obu końcach drąga powyższy wspomnianego, środkami swojemi, około których w taki sam sposób, jak poprzednie, koła zakryślać mogą, a to w jakim bądź położeniu drąga. Różne ruchy, jakie do tych 3 sztuk obracających się przesłać można, dają aż 196 rozmaitych konfiguracji czyli kształtów, którym podług upodobania nadaje się pewne określone i umówione znaczenie.

Mechanizm przesyłający ruch do drąga i jego obracających się ramion, jest w związku z pewnego rodzaju kołowrotkiem czyli rączką, która jak górna część telegrafu, złożona jest iakże z 3ch podobnych i w tenże sam sposób rozpołożonych części. Nadając częstotkom rączki, jakie bądź położenia, zaraz części im odpowiadające w maszynie wyższej, także same biorą położenie. Tym sposobem operator stacyi, siedząc w swojej izdebce, która zwykle otacza spód telegrafu, może w ruch wprowadzić telegraf nad nim będący i na wolnym powietrzu wystawiony. Ruchy te wszystkie powtarza niezwłocznie operator stacyi następnej i t. d., aż do stacyi ostatniej, do której wiadomość jest przeznaczona. Każda stacya zwykle obierana jest na wyniosłości, która może być naturalną, budynkiem, lub umyślną na to przyrządzoną wieżą. Odległość między dwiema obok siebie leżącymi stacyami, niarkowana jest wedle możliwości jasnego rozpoznania wszystkich poruszeń maszyny.

Prócz telegrafów stałych, używają niekiedy, a szczególniej Francuzi, telegrafów przenosnych. Są one szczególniej ważne

wtedy, kiedy armia przechodzi granice państwa, dla przedłużenia linii telegraficznej, do szybkiego komunikowania się z rządem, i do przesyłania z głównej kwatery pośpiesznych rozkazów do rozmaitych korpusów, zwłaszcza gdy linia operacyjna jest znaczna.

W Szwecyi przed kilku laty Edelkrantz zbudował telegraf nocny. Jest to rama wertykalna, przy której utwierdzone są lampy, z których każda otoczona jest w koło blaszaną rurką. Za pomocą sznurków przymocowanych do rurek, odkrywać można ciągle palące się lampy. Liczba i położenie lamp odkrytych formują liczny szereg ognistych pasów, którym nadać można rozmaite dowolne znaczenia. Telegraf ten, równie iak i telegrafy morskie, dotąd nie weszły do praktycznego użytku. We Francji, gdzie ta gałąź przemysłu z każdym dniem niemal nowe zyskuje ulepszenia, w ostatnich czasach urządzili bankierowie linią telegraficzną handlową, pomiędzy Paryżem i Havrem. Wielu utrzymuje, iż upowszechnienie tego środka w świecie handlowym, znacznieby kosztu na sztafety teraz złożone, zmniejszyć mogło.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W domu pod No. 630 przy ulicy Mikołajskiej na dole, dnia 14 maja r. b. od godziny 9tej z rana i w dni następne sprzedawane będą przez licytacją zupełnie nowe naczynia w różnych gatunkach roboty blacharskiej. (3 raz.)

Syndyk massy upadłej s p. Józefa Rohm byłego kupca i obywatela M. Krakowa, wzywa wszystkich wierzycieli obligowych teyże massy, stosownie do przepisu art. 126. rozdz. X księgi III. kod. handlowego, a mianowicie: Ur: Antoniego Szawelskiego, Ur: Walentego Ostaszewskiego, X. Kanonika Trzcińskiego, Ur: Owsinkich małżonków, Ur: Szymona Makarowicza, Ur: Ewę Stradomską, Ur: Karczyńskiego byłego profesora, Ur: Bonę Bilską, W. Stanisława Szembeka, Ur: Zawadzkiego z Szczupakowa; ażeby się w dniu 4tym miesiąca Czerwca r. b. o godzinie 2giej zpołudnia w domu pod L. 19. przy głównym Ryнку w Krakowie stojącym, do handlu podpisanego zgromadzić nieomieszkali, celem powzięcia wiadomości o stanie massy, z którego Syndycy w obecności Sędziego kommissarza zdadzą sprawę,

(3 r.)

Jan Rochenek Syndyk massy.

Ignacy Szpor notaryusz, w tych dniach przeniósł swą kancelaryą w Rynek główny w dom pod No. 260. na drugie piętro. (2r.)